

Sygn. akt V.2 Ka 572/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Sędziowie: SSO Sławomir Klekocki

SSO Olga Nocoń (spr.)

Protokolant: Monika Maj

w obecności Wandy Ostrowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2015 r.

sprawy:

D. K. /K./

syna A. i M.

ur. (...) w R.

oskarżonego o przestępstwo z art. 279 § 1 kk i art. 278 § 1 kk

przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 244 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 22 lipca 2014 r. sygn. akt III K 40/14

I.utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II.zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata R. S. kwotę

420,00 złotych (czteryście dwadzieścia złotych) oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III.zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt V.2 Ka 572/14

UZASADNIENIE

D. K. został oskarżony o to, że w nocy z 15/16 listopada 2013 r. w R., działając wspólnie i w porozumieniu z I. K., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, po uprzednim przekręceniu zamka wlewu paliwa do ciągnika siodłowego marki S. własności J. P. włamał się do jego baku paliwa, skąd zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci 150 litrów oleju napędowego o łącznej wartości 756 złotych, a następnie po uprzednim zerwaniu kłódki nałożonej na wlew paliwa ciągnika siodłowego marki V. własności J. P. i po uprzednim otworzeniu przy pomocy bliżej nieustalonego metalowego narzędzia drugiego wlewu paliwa ciągnika siodłowego marki V., włamał się do jego dwóch baków połączonych ze sobą, skąd zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci 263 litrów oleju napędowego o łącznej wartości 1325,52 złotych, powodując straty w łącznej wartości 2081,52 złotych na szkodę J. P., po czym następnie zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci 1 tony węgla typu orzech o wartości energetycznej 27 MJ spakowanego w 33 worki o pojemności 30 kilogramów każdy, powodując straty o łącznej wartości 700 złotych na szkodę T. P., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 10 sierpnia 2007 roku, sygn. akt III K 590/07, za czyny z art.280§1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat, zarządzanej do wykonania mocą postanowienia Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 27 kwietnia 2009 roku, sygn. akt III K 590/07 – III Ko 2034/08, którą odbył w okresie od 7 kwietnia 2007 roku do 10 sierpnia 2007 roku i od 24 października 2009 roku do 21 czerwca 2011 roku, a nadto skazanego wyrokiem Sądu Rejonowego Sądu Grodzkiego w R. z dnia 21 sierpnia 2008 r., sygn. akt IX K 470/08, za czyn z art.278§1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, zarządzanej do wykonania na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 23 listopada 2010 roku, sygn. akt IX K 470/08 – IX Ko 2239/10, objętego wyrokiem Łącznym Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 10 listopada 2011 roku, sygn. akt III K 12/11, mocą którego wymierzono mu karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat, którą odbył w okresie od 8 stycznia 2008 roku do 9 stycznia 2008 roku i od 22 czerwca 2010 r. do 15 lipca 2010 roku i od 2 stycznia 2011 roku do 1 grudnia 2011 roku i od 10 sierpnia 2012 roku do 10 sierpnia 2013 roku, tj. o czyn z art.279§1 k.k. i art.278§1 k.k. przy zast. art.11§2 k.k. w zw. z art.12 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. (pkt II aktu oskarżenia i części wstępnej wyroku).

Nadto, D. K. został oskarżony o to, że w nocy z 15/16 listopada 2013 r. w R. prowadził samochód osobowy marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), czym nie stosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 14 września 2010 roku zapadłego w sprawie o sygn. akt IX K 321/10 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 14 września 2010 roku, sygn. akt IX K 321/10, za czyn z art.244 k.k. i inne na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 9 grudnia 2011 roku do 27 lipca 2012 roku i od 29 lipca 2012 roku do 10 sierpnia 2012 roku, tj. o czyn z art.244 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. (pkt III aktu oskarżenia i części wstępnej wyroku).

Wyrokiem z dnia 22 lipca 2014 r., wydanym w sprawie III K 40/14, Sąd Rejonowy w Rybniku uznał oskarżonego D. K. za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie II, stanowiącego przestępstwo z art.279§1 k.k. w zw. z art.278§1 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12 k.k. i art.64§1 k.k. i za to na podstawie art.279§1 k.k. w zw. z art.11§3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd uznał również oskarżonego D. K. za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie III, stanowiącego przestępstwo z art.244 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. i za to na podstawie art.244 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art.85 k.k. i art.86§1 k.k. połączył kary pozbawienia wolności, wymierzone oskarżonemu i orzekł wobec niego karę łączną 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art.46§1 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody przez zapłatę solidarnie z I. K. kwoty 700 zł na rzecz pokrzywdzonego T. P. oraz kwoty 2081,52 zł na rzecz pokrzywdzonego J. P..

Na podstawie art.29 ustawy Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata R. S. kwotę 442,80 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów obrony oskarżonego D. K. świadczonej z urzędu, powiększonych o stawkę podatku VAT.

Na zasadzie art.624§1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego D. K., zaskarżając orzeczenie w punktach 2,3,4 oraz 5. Skarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) obrazę przepisów postępowania, a to art.410 k.p.k. w zw. z art.7 k.p.k., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nie rozważenie wszystkich okoliczności sprawy polegające na dokonaniu wadliwej, nie opartej na zebranych w sprawie materiale dowodowym, ocenie dowodów poprzez całkowite danie wiary zeznaniom pokrzywdzonych, które miały zdaniem Sądu I instancji potwierdzić fakt popełnienia przez oskarżonych przypisanych im czynów, deprecjonując tym samym wyjaśnienia oskarżonych, których wersje były logiczne i spójne ze sobą,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść poprzez uznanie, że oskarżeni zabrali w celu przywłaszczenia łącznie mienie w postaci 413 litrów oleju napędowego oraz 1 tonę węgla typu orzech spakowanego w 33 worki o pojemności 30 kg każdy w sytuacji, gdy oskarżony D. K. już od etapu postępowania przygotowawczego konsekwentnie wyjaśniał, że wraz z oskarżonym I. K. zabrali w celu przywłaszczenia łącznie około 100 litrów leju napędowego oraz 5 lub 6 worków węgla, tj. 150-180 kg; oskarżony przyznał się do zrealizowania swoim zachowaniem ustawowych znamion czynu zabronionego i czuje się za to odpowiedzialny, zatem nie ma podstaw, by nie dać wiary logicznym i spójnym ze sobą wyjaśnieniom oskarżonych co do ilości skradzionego mienia, przy jednoczesnym braku dowodów obciążających oskarżonych np. w postaci nagrania z monitoringu, czy zeznań świadków zdarzenia, albowiem wskazanie przez pokrzywdzonych ilości skradzionego imienia i przedstawienie dowodu jego zakupu nie może stanowić jedyne dowodu obciążającego oskarżonych;

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść poprzez uznanie, że w związku z popełnieniem przestępstwa przez oskarżonych szkoda pokrzywdzonego T. P. wyniosła 700 zł, a szkoda pokrzywdzonego J. P. wyniosła 2.081,52 zł w sytuacji, gdy z wyjaśnień oskarżonych wynika, że dokonali oni kradzieży mienia w mniejszej ilości niż deklarowali pokrzywdzeni, zatem rzeczywista szkoda pokrzywdzonych wyniosła odpowiednio 115,50 zł oraz 504 zł przy uwzględnieniu cen przyjętych przez Sąd, tj. 1 tona węgla 700 zł, litr oleju napędowego 5,04 zł;

4) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na uznaniu przez Sąd, że fakt bycia przez oskarżonego D. K. uprzednio karany za inne przestępstwa powodował, że oskarżony miał świadomość co do sposobu obliczania biegu orzeczonych wobec niego środków karnych w sytuacji, gdy środek w postaci zakazu prowadzenia pojazdów na okres 3 lat orzeczony został wyrokiem z 14 września 2010 roku i oskarżony działał w usprawiedliwionym przekonaniu, że jeżeli od uprawomocnienia wyroku do dnia zdarzenia w listopadzie 2013 r. upłynął okres, na który środek karny został orzeczony, to bez żadnych konsekwencji będzie mógł prowadzić pojazd mechaniczny;

5) rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu D. K. poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary łącznej 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia w sytuacji, gdy orzeczona kara pozbawienia wolności nie przekracza 2 lat, a oskarżony nie utrudniał postępowania, już w trakcie pierwszych czynności wyjaśniających przyznał się do popełnienia przestępstwa, wskazał dokładnie okoliczności i ilość skradzionego mienia, a także co stało się ze skradzionymi materiałami, zatem przy jednoczesnym okazaniu przez niego skruchy wystarczającym dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary byłoby warunkowe zawieszenie jej wykonania na maksymalny okres próby, co skutecznie zapobiegłoby powrotowi do przestępstwa, a ponadto sprawi, że cel wychowawczy oraz zapobiegawczy skutecznie wpłynie na proces resocjalizacji oskarżonego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat, zobowiązanie oskarżonych do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody przez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonego T. P. kwoty 115,50 zł oraz solidarnie na rzecz pokrzywdzonego J. P. kwoty 504 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, a podniesione w środku odwoławczym zarzuty czyniły apelację bezzasadną w stopniu oczywistym.

Wbrew stanowisku skarżącego, kontrola odwoławcza nie wykazała, aby Sąd I instancji dopuścił się naruszenia przepisów postępowania, skutkującego błędnym odtworzeniem stanu faktycznego sprawy. Należy podkreślić, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi I instancji uchybienie przy ocenie materiału zebranego dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu przy jej dokonywaniu tak zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (tak m.in. wyrok SA w Lublinie z 27 kwietnia 2006 r., II AKA 80/06, Prok. i Pr. – wkł. 2007/2/32). W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy poddał analizie wszystkie zebrane i prawidłowo przeprowadzone dowody, zaś ocena tych dowodów nie przekracza granic zakreślonych regułą z art.7 k.p.k. Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd wskazał, na jakich dowodach oparł swoje rozstrzygnięcie, a którym dowodom odmówił wiary i swoje stanowisko w tym przedmiocie przekonywująco przedstawił w pisemnych motywach wyroku. Nie można uznać, by Sąd meriti pozostawił poza sferą rozważań niektóre istotne dowody i wynikające z nich okoliczności, a z innych nie wyciągnął oczywistych wniosków. Tym samym nie sposób mówić o dowolnej, jednostronnej czy niepełnej ocenie materiału dowodowego.

Nie może być uznana za skuteczną próba zdezawuowania przez skarżącego zeznań pokrzywdzonych. Przeciwwstawianie tym zeznaniom dowodu z wyjaśnień I. K. i D. K. sprowadza się wyłącznie do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji i nie może wystarczać do podważenia trafności zapadłego rozstrzygnięcia. Świadek J. P., składając w nocy 17 listopada 2013 r. ustne zawiadomienie o przestępstwie (k.1-2) podał, że skradzionych zostało około 300 l oleju napędowego oraz 1 t węgla. W kolejnym protokole przesłuchania (k.14) wymienił on, wprawdzie, mniejszą ilość skradzionego opału, ale przed Prokuratorem wytłumaczył zarówno, skąd wzięła się informacja o liczbie akurat 5-8 worków, jak i dlaczego został przez przesłuchującego policjanta poczytany za właściciela utraconego węgla (k.40-43). T. P., któremu w tym zakresie przysługiwał status pokrzywdzonego, stanowczo stwierdził, iż sprawcy skradli cały węgiel z jednej palety, w sumie 33 worki o łącznej wadze 1 tony. Przedstawił nadto fakturę stwierdzającą zakup węgla typu groszek na kilkanaście dni przed zdarzeniem oraz ilość i wartość nabytego towaru. Wyliczenia co do ilości i wartości paliwa, utraconego przez drugiego z pokrzywdzonych, zostały poparte m.in. danymi o pojemności baków w ciągnikach V. i S. i liczbie kilometrów przebytych od chwili ostatniego zatankowania pojazdów oraz uwiarygodnione imiennymi dowodami zakupu oleju napędowego. Gołosłowne stwierdzenie D. K., że pokrzywdzeni kłamią bądź są okradani przez własnych pracowników, nie może tych zeznań podważyć, oskarżony nie wskazuje bowiem na żadne argumenty, które poddawałyby w wątpliwość wiarygodność wspomnianych dowodów. Brak nagrania z monitoringu czy naocznych świadków kradzieży nie uniemożliwia – wbrew temu, co przyjmuje skarżący - udowodnienia oskarżonemu D. K. sprawstwa przestępstwa i ustalenia rozmiarów skradzionego mienia, ani nie nakazuje przyjmować wersji najkorzystniejszej dla oskarżonego. Pomijając dostrzeżone już przez Sąd I instancji niekonsekwencje w treści wyjaśnień składanych przez D. K. i jego brata co do okoliczności kradzieży, trudno zaprzeczyć, że oskarżeni mieli interes w umniejszeniu rozmiaru szkody. Powoływanie się na okoliczność, że niemożliwym jest zmieszczenie w samochodzie O. (...) przedmiotów w ilości zarzucanej i przypisanej oskarżonym, nie może osiągnąć oczekiwanego skutku. Zakłada ono prawdziwość zapewnień oskarżonych, iż łupy przewieźli za jednym razem, tymczasem nieracjonalna jest teza, że D. K. i I. K. zadowolili się zabranie jedynie części przedmiotów, a zupełnie inni sprawcy, którzy znaleźli się na miejscu zdarzenia akurat tej samej nocy, wynieśli kolejne worki węgla oraz – wykorzystując już pokonane zabezpieczenia wlewu paliwa – zabrali dalsze ilości oleju napędowego z ciągników siodłowych. Wypada przypomnieć, że nawet następnej nocy po zajściu pokrzywdzeni stwierdzili w pobliżu miejsca

kradzieży obecność samochodu o marce i numerze rejestracyjnym zgodnych z pojazdem, który był w posiadaniu oskarżonego D. K.. Znamienne jest nadto, że ani D. K., ani jego brat nie wskazali osoby, która kupiła od nich skradzione paliwo, mgliście przedstawiając okoliczności samej transakcji i sposób skontaktowania się z nabywcą. Także przyjęta przez oskarżonych wersja o całkowitym spożytkowaniu (spaleniu) zabranego węgla jeszcze przed momentem zatrzymania przez Policję wymagała, by nie ujawniać organom postępowania pełnej ilości skradzionego opału.

Nie nasuwają zastrzeżeń ustalenia, będące podstawą przypisania oskarżonemu D. K. przestępstwa o znamionach określonych w art.244 k.k. Sąd Rejonowy słusznie odrzucił jako niewiarygodne zapewnienia oskarżonego, iż zdecydował się prowadzić samochód w przekonaniu, że okres obowiązywania orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów już minął. Zakaz orzeczony wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 14 września 2010 r., sygn. akt IX K 321/10, nie mógł upłynąć przed dniem 16 listopada 2013 r., bowiem w okresie od 2 stycznia 2011 r. oskarżony przebywał przez ponad dwa lata w zakładzie karnym, odbywając karę pozbawienia wolności. W myśl art.43§2 k.k., pozbawienie praw publicznych, obowiązek lub zakaz obowiązuje od uprawomocnienia się orzeczenia, jednak okres, na który środek orzeczono nie biegnie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, chociażby orzeczonej za inne przestępstwo. Trzyletni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, orzeczony wobec D. K. w sprawie IX K 321/10 Sądu Rejonowego w Rybniku, upłynie dopiero w 2016 r. (zawiadomienie o wykonaniu środka karnego – k.113 akt IX K 321/10). Oskarżony był już wcześniej karany za występki z art.178a§1 k.k. (sprawy IX K 63/08 i IX K 971/08 Sądu Rejonowego w Rybniku) i z kwestią wykonywania orzeczenia o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych nie stykał się po raz pierwszy. Jak sam przyznał, wiedział, gdzie może upewnić się co do biegu tego środka, jednak nie zasięgał stosownej informacji we właściwym organie administracji, ani sądzie wydającym wyrok. W rezultacie, niezależnie od tego, czy oskarżony odebrał zawiadomienie o wykonywaniu środka karnego z wydziału komunikacji starostwa powiatowego, co najmniej godził się z tym, że orzeczony uprzednio zakaz prowadzenia pojazdów narusza. Jego odmienne stanowisko trudno traktować inaczej niż jako próbę uniknięcia odpowiedzialności karnej, tym bardziej, że również I. K. zdaje się w swych wyjaśnieniach poddawać w wątpliwość linię obrony swego brata („Ja wiem, że brat ma orzeczony zakaz i wtedy nie mógł kierować samochodem” – k.120).

Za bezzasadny należało, wreszcie, uznać zarzut rażącej surowości kary łącznej wymierzonej oskarżonemu. Pamiętać należy, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, stanowiący względną przyczynę odwoławczą, aby był skuteczny musi wykazywać, że na podstawie konkretnie wskazanych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, wymierzoną względem oskarżonego karę należy uznać za rażąco niewspółmierną, tzn. taką, która jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować. Innymi słowy, sama subiektywna surowość wymierzonej kary, jeśli jest ona uzasadniona dyrektywami zawartymi w przepisie art.53 k.k., nie może stanowić skutecznego zarzutu apelacyjnego, jeśli kwestionująca rozstrzygnięcie strona nie wykaże, iż kara ta nie tylko z punktu widzenia sprawcy, ale i ogółu społeczeństwa powinna być uznana za wyjątkowo niesprawiedliwą, zbyt drastyczną czy też przynoszącą rażącą dolegliwość. W rozpoznawanym przypadku kara łączna 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności została orzeczona przy zastosowaniu pośredniej zasady łączenia kar – zasady asperacji i rozstrzygnięcia tego nie sposób poczytywać jako nadmierną dolegliwość dla oskarżonego. Również brak skorzystania przez Sąd I instancji z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej jawi się jako zrozumiała, zważywszy na uprzednią, wielokrotną karalność D. K. za przestępstwa, popełnienie obecnie przypisanych występków w warunkach recydywy podstawowej, a także fakt, że oskarżony dopuścił się ich zaledwie kilka miesięcy po opuszczeniu zakładu karnego. Dotychczasowy sposób życia D. K. przekonuje, iż nie da się zasadnie sformułować względem niego pozytywnej prognozy kryminologicznej, a ta jest warunkiem zastosowania instytucji probacji (art.69§1 i 2 k.k.). Sytuacja osobista i rodzinna oskarżonego mogą być powoływane co najwyżej jako przesłanki ubiegania się o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności lub przerwę w jej odbywaniu.

Mając na uwadze powyższe, a nadto nie znajdując podstaw do zmiany bądź uchylecia wyroku z urzędu, Sąd odwoławczy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Z uwagi na korzystanie przez oskarżonego z pomocy obrońcy z urzędu, zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz wyznaczonego obrońcy zwrot kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym. Jednocześnie zwolniono oskarżonego

od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie przed Sądem II instancji, uznając, iż ich uiszczenie byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe (art.624§1 k.p.k.).